

## Podsumowanie IV edycji projektu Moja Mała Ojczyzna 2013

W dniu 26 czerwca 2013 roku polana przy DW Lubuszanin w Sosnówce zapełniła się młodzieżą przybyłą na Wielki Piknik MMO. Spotkanie zostało zorganizowane jako podsumowanie IV edycji projektu Moja Mała Ojczyzna. Przygotowano co prawda dla wszystkich pieszy spacer z Karpacza, a na zakończenie kolejny do Sosnówki, jednak tym razem pogoda pokrzyżowała te plany. Lało ta mocno, że uczestnicy od razu zostali przywiezieni na miejsce spotkania. Ponieważ w projekcie brała udział młodzież z kilku szkół, uczestników było tak wielu, że w zadaszonych szafasach zrobił się niezły tłok. Niestety trzeba było zrezygnować z wielu zaplanowanych konkurencji. Nie było np. chętnych do rozegrania meczu piłki siatkowej. Szkoda, że nie zamieniono tego na np. ślizg na trawie, który pewnie wyszedłby wspaniale.



*Nie ma to jak ognisko w deszczowy dzień. Foto: Krzysztof Tęcza*



*Śpiewać każdy może. Foto: Krzysztof Tęcza*

Deszcz nie przeszkodził w rozegraniu innych konkurencji. Zarówno rzut podkową jak i rzut bulami, dostarczyły wielu emocji. Zwłaszcza rzucanie podkową do celu okazało się czynnością wielce skomplikowaną. Trzeba było wiele razy próbować, by wreszcie zrobić to prawidłowo. Niestety gdy uczestnicy nabrali wprawy konkurs dobiegał już do końca. Najbardziej podczas całego spotkania obleganym miejscem była specjalna wiata, pod którą rozpalono ognisko. Każdy chciał się zagrzać przy ciepłe bijącym od niego. Dużym powodzeniem, choć nie od początku, cieszył się konkurs piosenki. Jak zwykle pierwsze podejścia były bardzo nieśmiałe. Przedstawiciele poszczególnych szkół momentami

trzeba było zachęcać do wzięcia udziału w tym konkursie. Ale tylko do czasu. Gdy wystąpiła pierwsza reprezentacja, kolejnych wykonawców opuściła trema i następne śpiewy były coraz miłsze dla ucha.



*Zespół muzyczny z „Mechanika”. Foto: Krzysztof Tęcza*

Jako pierwsi zaśpiewali przedstawiciele, a właściwie przedstawicielki, Zespołu Szkół Ekonomicznych. Osiem dziewcząt udowodniło, że mają bardzo mocne głosy. Zaśpiewały one „Tyle słońca w całym mieście, nie widziałeś tego jeszcze...”. Jakże słowa tej piosenki kontrastowały z mającym właśnie miejsce ulewnym deszczem. Uczniowie z Gimnazjum nr 1 wykonali piosenkę z własnym tekstem. To naprawdę była prawdziwa piosenka rajdowa, której słowa zachęcały do wyjścia w góry. Przedstawiciele Handlówki ułożyli słowa do starej, znanej wszystkim muzyki. W strugach deszczu do naszych uszu docierały poszczególne wersy: „... krótkie spodnie i plecak; bo ja mam tylko jeden świat; i nic mnie więcej nie obchodzi; bom turystą się urodził”. Najlepsze w tym wszystkim było zaśpiewanie tekstu po wojskowemu a następnie tak jak w szkole wypada. Różnica była niesamowita. Przedstawicielka Chemika zaśpiewała smętną piosenkę o niebie, które nosi w kieszeni. Za to dziewczyny z Elektronika zaprezentowały piosenkę o swojej szkole: „...Prosty świat, elektronik zawsze z tobą”.

Aby rozruszać towarzystwo prowadzący imprezę zarządził wspólną zabawę. O dziwo po pierwszych oporach pomysł został zaakceptowany. Wszyscy poskakali, pokręcili swoim ciałem, pośpiewali. Zrobiło się wesoło i luzacko. Okazało się, iż był to świetny pomysł. Po takiej rozgrzewce zaproszono wszystkich na posiłek. Ciepły bigosik z herbatką to było to o czym w tym momencie wszyscy marzyli. Od razu widać było jak młodzieży poprawiły się humory. Większość z niej zrobiła się odważniejsza i bardziej rozmowna. Nic więc dziwnego, że gdy rozpoczął się występ zespołu muzycznego uczniów z Mechanika widzowie szybko powrócili na scenę. Zespół grając to co młodzi lubią zrobił furorę. Czworo gitarzystów, klawiszowicz, dwie wokalistki i wymiatająca perkusistka nie poddawali się żądaniom o bisy tylko wciąż grali nowe utwory.

Koncert ten pozwolił jurorom na podsumowanie wyników i okazało się, że w konkursie piosenki rajdowej pierwsze miejsce zajęli przedstawiciele Mechanika, drugie Ekonoma, trzecie Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Technicznych.



*Janina Hobgarska, Julita Zaprucka, Aneta Firszt, Alicja Raczek, Kazimiera Pitera i Joanna Marczevska.  
Foto: Krzysztof Tęcza*



*Zabawa na maksa. Foto: Krzysztof Tęcza*

I tak oto nadeszła długo oczekiwana przez wszystkich chwila. Dyrektor Zespołu Szkół Ekonomiczno – Turystycznych Joanna Marczevska zarządziła wręczanie dyplomów i wyróżnień. Pomagały jej w tym Alicja Raczek (dyrektor Książnicy Karkonoskiej), Janina Hobgarska (dyrektor BWA) i Julita Zaprucka (dyrektor Muzeum Miejskiego „Dom Gerharta Hauptmanna”). Miłym zaskoczeniem dla uczniów,

którzy zdobyli odznaki MMO w stopniu zielonym była przekazana przez Anetę Firszt wiadomość, że uprawnia ich to do darmowego wstępu do Muzeum Karkonoskiego przez cały najbliższy rok. Również Muzeum Miejskie ogłosiło bezpłatny wstęp na swoje imprezy dla zdobywców odznaki MMO w stopniu złotym. Natomiast Biuro Wystaw Artystycznych zaprasza wszystkich bez wyjątku na organizowane wystawy. Pani Alicja Raczek przekazała podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do sprawnego przebiegu tegorocznej edycji projektu Mojej Małej Ojczyzny oraz osobom najbardziej zaangażowanym w pracy przy projekcie. Były to: Julita Zaprucka, Edyta Rząsa z Zespołu Szkół Zawodowych nr 2, Małgorzata Pawlak z Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Technicznych, Aneta Palińska z Zespołu Szkół Technicznych „Mechanik”, Klaudia Ostojewska z Zespołu Szkół Elektronicznych, Jolanta Łukasiewicz z Liceum Ogólnokształcącego nr 1 i Krzysztof Raczek z Zespołu Szkół Rzemiosł Artystycznych. Do tych wszystkich podziękowań powinno się dodać jeszcze jedno dla głównego koordynatora projektu pani Kazimierzy Pitery. Bez jej zaangażowania nie byłoby tego wszystkiego.



*Zabawa na żywo. Foto: Krzysztof Tęcza*

Ponieważ powrót do domu miał nastąpić dopiero za jakiś czas, rozpoczęła się prawdziwa zabawa. Młodzież była w swoim żywiole. I nie wiadomo było tylko czy rozgrzali się prawie do czerwoności z powodu rytmicznej muzyki i szaleńczego tańca czy było to wynikiem żaru bijącego od ogniska.

Krzysztof Tęcza